

I. ARTYKUŁY

TOMASZ SOKOŁOWSKI

SYTUACJA PRAWNA MAŁOLETNIJ MATKI PRZED URODZENIEM DZIECKA

Problematyka rodzicielstwa małoletnich¹, a zwłaszcza ich macierzyństwa, nie stanowi przedmiotu odrębnej regulacji prawnej. Sytuację prawną małoletniej matki nienarodzonego jeszcze dziecka określają w szczególności następujące elementy: legitymacja procesowa, zabezpieczenie materialnych potrzeb matki i opiekę medyczną nad nią, podejmowanie decyzji w sprawach dotyczących nienarodzonego jeszcze dziecka oraz uznanie *nasciturusa*.

1. Legitymacja procesowa małoletniej matki

Zagadnienie kompetencji małoletniej matki do wystąpienia z samodzielnymi roszczeniami, także w aspekcie procesowym, wiąże się z problematyką zakresu zdolności do czynności prawnych oraz zdolności procesowej dorastającego dziecka. Problem ten został już omówiony w literaturze przedmiotu². Wystarczy tylko podkreślić, że zgodnie z przepisem art. 65 § 2 k.p.c. w zw. z art. 17 k.c., małoletnia matka mająca ograniczoną zdolność do czynności prawnych może dochodzić swoich roszczeń przed sądem. Nie wyklucza to możliwości "równoległego" reprezentowania małoletniej matki przez rodziców, aczkolwiek należy uznać, iż mają oni obowiązek ścisłego współdziałania z córką³.

¹ Rodzicielstwo małoletnich związane jest z podejmowaniem przez nich współżycia fizycznego. Wyniki badań z lat osiemdziesiątych (porównujących stan obecny z końcem XIX w.) wskazują, że średni wiek inicjacji współżycia wzrósł, a nie zmalał. Wyniki tych badań przeczą obiegowym opiniom na ten temat i uzasadniają postulat starannego zbadania tego zjawiska i szerszego opublikowania uzyskanych wyników: A. Janczewski, *Rozwój i wychowanie seksualne*, w: *Biomedyczne podstawy rozwoju i wychowania*, Warszawa 1983, s. 447 i n., R. Łapińska, M. Żebrowska, *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*, Warszawa 1982, s. 756 i n.

² Z. Krzemiński, *Postępowanie odrębne w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi*, Warszawa 1978, s. 23 i n., L. Stecki, rec. pracy J. Winiarza, *Prawo rodzinne*, RPEiS 1975, z. 3, s. 276, T. Sokołowski, *Władza rodzicielska nad dorastającym dzieckiem*, Poznań 1987, s. 60 - 66.

³ T. Sokołowski, *Władza...* s. 65.

2. Roszczenie alimentacyjne małoletniej matki względem ojca dziecka

Kolejnym elementem sytuacji prawnej małoletniej matki są jej roszczenia alimentacyjne⁴ względem ojca nienarodzonego jeszcze dziecka.

Jeżeli mężczyzna uznał dziecko przed jego narodzeniem (art. 141 k.r.o.), to zakres tego roszczenia alimentacyjnego matki jest szeroki. Obejmuje ono nie tylko koszty co najmniej trzymiesięcznego utrzymania matki w okresie porodu, ale nadto i pokrycie wydatków związanych z ciążą i porodem, a także innych koniecznych wydatków oraz strat majątkowych, pozostających w nawet w pośrednim związku przyczynowym z ciążą i porodem⁵.

Jeżeli ojcostwo mężczyzny zostało tylko uwiarygodnione, matce przysługuje względem niego roszczenie w węższym zakresie, a mianowicie o zapłatę, jeszcze przed urodzeniem dziecka, sumy pieniężnej na koszty trzymiesięcznego utrzymania matki oraz koszty utrzymania dziecka przez pierwsze trzy miesiące po jego urodzeniu (art. 142 k.r.o.). To roszczenie przysługuje tylko matkom dzieci pozamałżeńskich, a zatem i małoletnim matkom. Dziecko może jednak urodzić się nieżywe, albo umrzeć przed upływem trzech miesięcy od swego urodzenia. Mając to na uwadze wskazano w orzecznictwie i literaturze przedmiotu, iż sąd orzekając w trybie art. 754 k.p.c. powinien oznaczyć jaka kwota przypada na koszty utrzymania odpowiednio matki i dziecka⁶. Umożliwia to zwrot ojcu dziecka części alimentów w przypadku, jeżeli z powodu śmierci dziecka kwota ta nie zostanie wykorzystana⁷.

W doktrynie przyjmowano dotąd, że roszczenia matki obejmują obowiązek zapłaty przez mężczyznę sumy na poczet przyszłych roszczeń alimentacyjnych dziecka. Przeważa bowiem pogląd, że roszczenie alimentacyjne dziecka powstaje dopiero po jego urodzeniu - odmienne stanowisko zajął B. Walaszek⁸. Nie podejmując szerszej polemiki, zauważyć jednak należy, że w obecnym stanie prawnym⁹ *nasciturus* jest podmiotem praw i obowiązków, także majątkowych, które wszakże nabywa w sposób warunkowy.

3. Roszczenie alimentacyjne względem ojca dziecka a roszczenie alimentacyjne względem rodziców małoletniej matki

Ustalenie zakresu roszczeń alimentacyjnych matki zależy od określenia wzajemnej relacji obowiązków alimentacyjnych rodziców względem ma-

⁴ Za alimentacyjnym charakterem tego roszczenia opowiada się większość badaczy: por. J. Gwiazdomorski, *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, Ossolineum 1985, s. 1062, J. Pietrzykowski, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 1993, s. 655, wyt. SN z 16 XII 1987, OSNCP 1988 z. 4, p. 42.; odmiennie A. Oleszko, glosa do uchwały SN z 17 stycznia 1980, NP 1981, nr 10-12, s. 217.

⁵ Por. J. Majorowicz, *Charakter i przesłanki realizacji roszczeń matki dziecka pozamałżeńskiego związanych z ciążą lub porodem*, NP 1966, nr 5, s. 598.

⁶ Por. orz. SN z dn. 30 marca 1961 r. OSNCP 1962, p. 38.

⁷ Por. B. Dobrzański, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 1975, s. 814.

⁸ B. Walaszek, *Nasciturus w prawie cywilnym*, PiP, 1956, nr. 7, s. 121.

⁹ Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz.U. Nr 17, poz. 78.

letniej matki (a ich córki) oraz obowiązku ojca jej nienarodzonego dziecka z art. 141, 142 k.r.o.

Zakres obowiązku alimentacyjnego rodziców ustalić należy w typowej sytuacji na poziomie odpowiadającym sytuacji sprzed ciąży ich córki, natomiast rozmiar obowiązku alimentacyjnego ojca dziecka małoletniej matki, określony jest dodatkowymi potrzebami związanymi z ciążą. Jeżeli jednak małoletnia przebywa poza domem rodzicielskim, np. w domu samotnej matki, obowiązek alimentacyjny ojca nienarodzonego dziecka miałby szerszy zakres. Przepisy k.r.o. nie regulują wzajemnej kolejności obowiązków alimentacyjnych rodziców oraz ojca dziecka małoletniej matki, co uzasadnione jest jednorazowym charakterem świadczenia art. 141, 142 k.r.o.

Biorąc pod uwagę odmienną podstawę prawną obowiązku alimentacyjnego rodziców oraz inną podstawę prawną obowiązku ojca nienarodzonego dziecka uznać można, iż matka dziecka dochodzić może w zasadzie alimentów zarówno od swoich rodziców - w granicach określonych w przepisie art. 133 § 1 k.r.o., jak i od ojca dziecka - w zakresie określonym w przepisach art. 141, 142 k.r.o. Ponieważ jednak te ostatnie przepisy mają charakter *lex specialis*, usadniony wydaje się pogląd, że obowiązek ojca pozamałżeńskiego dziecka wyprzedza, we wskazanym w tych przepisach zakresie, obowiązek rodziców małoletniej matki.

4. Podejmowanie decyzji dotyczących dziecka

Kolejne zagadnienie wiąże się z tymi zachowaniami, które będąc elementem władzy rodzicielskiej nad małoletnią matką, oddziałują zarazem bezpośrednio lub pośrednio na sytuację jej nienarodzonego jeszcze dziecka. W szczególności dotyczy to decyzji związanych z leczeniem małoletniej w sytuacji zmuszającej do stosowania terapii nieobojętnej dla zdrowia *nasciturusa*. Przepisy k.r.o. nie regulują wprost tego zagadnienia. Możliwe są w tej mierze różne rozwiązania.

Po pierwsze sięgnąć można systemu ochrony dóbr osobistych przyjmując, że działanie szkodliwe dla zdrowia *nasciturusa* naruszałoby zarazem sferę emocjonalną jego matki, a więc dotykałoby strefy jej dóbr osobistych. W konsekwencji stosowanie takiej terapii względem małoletniej będącej w ciąży, wymagałoby jej zgody tak, jak ma to miejsce w odniesieniu do zabiegów operacyjnych¹⁰.

Druga ewentualność zakładałaby uznanie *nasciturusa* za odrębny podmiot oddziaływań medycznych - co uzasadnione jest jego podmiotowością prawną, którą ma on obecnie w polskim prawie. Podejmowanie decyzji terapeutycznych dotyczyłoby więc nie tylko małoletniej, lecz także - i to odrębnie - jej nienarodzonego jeszcze dziecka. Postawić można pytanie kto, i na jakiej podstawie ma kompetencję do decydowania o podjęciu oddziały-

¹⁰ Por. W. Becker, *Die Eigen Entscheidung desjungen Menschen*, w: *Festschrift für Wilhelm Bosch*, Bielfelds 1976, s. 59, T. Sokołowski, *Władza...*, s. 123 i n. i podana tam literatura.

wań medycznych na małoletnią ciężarną osobę, skoro ochronie podlega zarówno życie i zdrowie matki oraz życie i zdrowie *nasciturusa*.

Pojawia się więc potencjalny konflikt dwóch interesów: ochrony zdrowia małoletniej oraz ochrony zdrowia jej nienarodzonego dziecka. Przy ujęciu tego konfliktu z punktu widzenia jej rodziców, łatwo zauważyć, że w zakresie ich władzy rodzicielskiej mieszczą się tylko kompetencje do decydowania o sprawach ich córki, a nie nienarodzonego jeszcze wnuka. Z kolei nieuwzględnienie *nasciturusa* jako odrębnego podmiotu oddziaływań stanowiłoby niepełne ujęcie analizowanej sytuacji społecznej. Uznając celowość wyodrębnienia decyzji dotyczących sfery jego dóbr prawnie chronionych, stwierdzić należy zarazem brak wskazania podmiotu mającego kompetencje do ich podejmowania.

Poszukując rozwiązania tej kwestii wskazać można kilka możliwości, a mianowicie ustanowienie kuratora (*curator ventris*); uznanie, że zakres władzy rodzicielskiej nad małoletnią matką obejmować może także kompetencje do decydowania o sprawach jej dziecka, czy wreszcie uznanie własnej kompetencji małoletniej matki w odniesieniu do jej nienarodzonego dziecka.

Za pierwszym rozwiązaniem przemawia dość wyraźne postanowienie przepisu art. 182 k.r.o., jednak ustanowienie kuratora kreowałoby trzeci już podmiot - obok małoletniej matki i jej rodziców - podejmujący decyzje w omawianych, bardzo zawiłych sprawach. Ponieważ jednak kuratorem zostaje w typowym przypadku jedno z rodziców¹¹, dziadków *nasciturusa*, ustanowienie kuratora spośród tych ostatnich, nie poszerzyłoby kręgu decydentów, ale wzmacniałoby z kolei jeszcze bardziej pozycję rodziców małoletniej¹². Z kolei zakres kompetencji decyzyjnych wynikających z władzy rodzicielskiej (element kierowania) nie jest do końca jasno wytyczony.

W szczególności nie sposób rozgraniczyć, w jakim zakresie dana decyzja dotyczy ich dziecka, a w jakim nienarodzonego jeszcze dziecka ich dziecka. Więcej, prawidłowe wykonywanie władzy rodzicielskiej nad dorastającym już dzieckiem wymaga szerokiego współdziałania i współdecydowania stron¹³. Stosowanie przepisów prawa rodzinnego powinno być zgodne z dobrem zarówno *nasciturusa*, jak i jego małoletniej matki. Najlepsze, moim zdaniem, rozwiązanie to takie, które chroni integralność rodziny i pozwala jej członkom wspólnie, a przede wszystkim bez narzuconej apriorycznie ingerencji czynnika zewnętrznego, wypracować właściwą decyzję w istotnych sprawach jej członków. Z tego punktu widzenia ustanowienie kuratora może właśnie nie być "potrzebne do strzeżenia przyszłych praw dziecka" (art. 182 k.r.o.). Takie "zintegrowane" podejście zakłada więc, że zarówno zakres władzy rodzicielskiej rodziców małoletniej, jak i jej własne prawa osobiste obejmują sferę decyzji dotyczących dziecka, a na obu stronach

¹¹ Por. J. Ignatowicz, *Komentarz 1993*, s. 723, L. Kociucki, *Opieka nad małoletnim*, Warszawa 1993, s. 24.

¹² Kuratorem mógłby być ustanowiony tylko jeden z rodziców małoletniej, a nie sama małoletnia, z uwagi na jej ograniczoną zdolność do czynności prawnych. Taki wniosek wyprowadzić można dokonując wykładni przepisu art. 182 k.r.o. w zw. z art. 181 k.r.o. Por. J. Ignatowicz, *Komentarz 1993*, s. 719 i n.

¹³ Por. T. Sokołowski, *Władza...*, s. 142 i n.

cięży obowiązek współdziałania i współdecydowania także o sprawach *nasciturusa*. Zgodna, wspólnie wypracowana decyzja miałaby pełną skuteczność prawną. Otwarte pozostaje natomiast zagadnienie związane z rozstrzygnięciem sporów jakie w tej mierze mogą powstać pomiędzy stronami.

5. Uznanie nienarodzonego dziecka

Trzeci problem pojawiający się jeszcze przed urodzeniem dziecka przez małoletnią wiąże się z możliwością uznania dziecka przez jego ojca.

Na szczególną uwagę zasługuje kompetencja matki do wyrażenia bądź odmowy zgody na dokonanie uznania. Przepis art. 77 k.r.o. nie reguluje tej sprawy w sposób jednoznaczny, tak jak ma to miejsce w odniesieniu do małoletniego ojca, nie mającego pełnej zdolności do czynności prawnych, który zgodnie z przepisem art. 74 k.r.o., nie może dokonać uznania bez zgody rodziców.

Przepis art. 77 § 2 k.r.o. dotyczący uznania *nasciturusa* stanowi *lex specialis* względem art. 77 § 1. k.r.o. w myśl których małoletnia matka już urodzonego dziecka nie ma kompetencji do wyrażenia takiej zgody¹⁴. Zgodnie z tym stanowiskiem małoletnia matka mająca ograniczoną zdolność do czynności prawnych, ma wyłączną kompetencję do wyrażenia zgody na uznanie jej dziecka¹⁵. Szerszego omówienia tej problematyki dokonał J. Gajda¹⁶, który stoi na stanowisku, że zgoda na uznanie dziecka poczętego nie ma znamion czynności prawnej¹⁷ i w związku z tym stosowanie ograniczeń zawartych w art. 17 i 19 k.c. byłoby bezpodstawne.

Podzielając pogląd o wyłącznej kompetencji małoletniej matki do wyrażenia omawianej zgody, warto zauważyć, że nie wymaga on przyjęcia, jako koniecznej przesłanki, iż zgoda ta nie stanowi czynności prawnej. Stojąc bowiem na stanowisku, że omawiana zgoda jest jednak czynnością prawną i to jednostronną¹⁸, zauważyć trzeba, iż przepis art. 77 § 2 k.r.o. stanowi *lex specialis* względem przepisów art. 17 i 19 k.c. i jako taki jest samodzielnym źródłem kompetencji do dokonania tej tylko czynności prawnej - także przez małoletnią matkę.

W literaturze przedmiotu wskazano, że ta samodzielna kompetencja małoletniej matki trwa jednak tylko do czasu urodzenia dziecka: od tego momentu zakres jej uprawnień ulega zmniejszeniu¹⁹. Warto więc przejść do okresu po urodzeniu dziecka i zarysować do końca zagadnienie uznania dziecka małoletniej matki.

¹⁴ Por. J. Ignatowicz, *Komentarz 1975*, s. 539, J. Gajda, *Zgoda matki na uznanie dziecka poczętego*, Przegląd Sądowy 1994, s. 62 i n.

¹⁵ J. Ignatowicz podkreśla, że matka może skutecznie wyrazić taką zgodę także w przypadku odmiennego stanowiska kuratora ustanowionego do strzeżenia przyszłych praw dziecka, *Komentarz 1993*, s. 420.

¹⁶ J. Gajda, *Zgoda ...*, s. 60 i n.

¹⁷ J. Gajda, *Zgoda...*, s. 62 - 63, Odmiennie E. Holewińska-Łapińska, *Uznanie dziecka według kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, Warszawa 1979, s. 82.

¹⁸ Z. Radwański wskazuje, że zgoda ma charakter oświadczenia woli: *Piśmo cywilne - część ogólna*, C H. Beck 1994, s. 161.

¹⁹ E. Holewińska-Łapińska, *Uznanie...*, s. 77 i n., J. Ignatowicz, *Komentarz 1993*, s. 180.

6. Uznanie dziecka po jego urodzeniu

Po urodzeniu dziecka sytuacja małoletniej matki ulega pewnym istotnym i - jak sądzę - niekorzystnym dla niej zmianom.

Uznanie już urodzonego dziecka nie wymaga bowiem zgody jego małoletniej matki, ale tylko zgody przedstawiciela ustawowego dziecka (art. 77 § 1 k.r.o.)

Zwykle będzie nim opiekun ustanowiony często w osobie rodzica małoletniej matki. Istotną wadą tego uregulowania stanowi niemożność dokonania uznania od czasu ustalenia opiekuna, chyba że sąd ustanowi w trybie art. 147 k.r.o. kuratora. Jeżeli nadto istnieje przeszkoda w ustanowieniu opiekuna osoby z grona najbliższych krewnych małoletniej matki, postępowanie może ulec istotnemu przedłużeniu, by wreszcie po powierzeniu opieki osobie obcej, wyłącznie ta osoba miała prawo wyrażania zgody na uznanie dziecka.

W literaturze przedmiotu nie dokonano dotąd szerszej analizy omawianego problemu, aczkolwiek E. Holewińska-Łapińska wskazała, że pozbawienie matki uprawnienia do wyrażenia omawianej zgody jest szczególnie rażące wówczas, gdy przyczyną braku władzy rodzicielskiej jest małoletność matki (np. gdy liczy ona 17 lat)²⁰. Autorka podniosła także, iż zgoda na uznanie dziecka jest "najważniejszą sprawą" w rozumieniu art. 156 k.r.o., a zatem wymaga uprzedniego zezwolenia sądu, orzekającego w trybie 593 k.p.c. Wskazała nadto, że zgodne z art. 576 k.p.c. celowe byłoby wysłuchanie przez sąd małoletniej matki²¹. Z kolei omawiając sytuację, w której ojciec uznał dziecko przed jego urodzeniem, a trzymiesięczny termin do wyrażenia zgody na uznanie kończy się już po urodzeniu dziecka, E. Holewińska-Łapińska wyraziła pogląd, że celowościowa wykładnia skłania do stosowania wyłącznie przepisu art. 77 § 1 k.r.o.²². Rozważając to stanowisko zauważyć należy jednak, że za uznaniem braku uprawnień małoletniej matki w omawianej sytuacji przemawia właśnie językowa, a nie celowościowa wykładnia omawianego przepisu.

Przed sięgnięciem do tej ostatniej dyrektywy zauważyć trzeba, iż obowiązująca regulacja ogranicza w miarę upływu czasu uprawnienia małoletniej matki, a nadto stwarza lukę, niekorzystną z punktu widzenia dobra matki i dziecka. Mianowicie po urodzeniu dziecka, a przed ustanowieniem opieki nie ma żadnego kompetentnego podmiotu do wyrażenia zgody na uznanie (chyba że, jak wskazano, zostanie ustanowiony kurator).

Z funkcjonalnego i aksjologicznego punktu widzenia w przepisie art. 77 § 2 k.r.o. ograniczenie kompetencji matki po urodzeniu przez nią dziecka należy ocenić krytycznie.

²⁰ E. Holewińska-Łapińska, *Uznanie...*, s. 77 - 78.

²¹ Autorka nie podejmuje jednak dalszych kwestii, jakie mogą pojawić się w omawianej sytuacji np. niezgodności woli matki oraz opiekuna w kwestii uznania, a także brak zezwolenia sądu na wyrażenie przez opiekuna zgody: E. Holewińska-Łapińska, *Uznanie...*, s. 77 - 78.

²² Podobne stanowisko zajmuje J. Mazurkiewicz, *Uznanie dziecka poczętego*, SP 1975, nr. 4.

Uznanie dotyka bowiem sfery dóbr osobistych matki dziecka, z czym trzeba się zgodzić niezależnie od stanowiska, zajmowanego w sprawie charakteru samego prawa do wyrażenia albo odmowy zgody na uznanie. Podkreślić należy raz jeszcze, że wskazane uprawnienie, niezależnie od tego czy jest elementem treści władzy rodzicielskiej, czy też znajduje się poza jej zakresem, służy także ochronie osobistego dobra matki. Skoro zatem uprawnienie to przysługiwało już z art. 77 § 2 k.r.o. małoletniej matce nie mającej władzy rodzicielskiej, to utrzymanie takiej kompetencji byłoby celowe, przynajmniej do czasu powstania władzy rodzicielskiej po stronie ojca (np. po uznaniu przez niego dziecka, względnie do chwili ustanowienia opiekuna).

Nie można wreszcie pominąć i takiej sytuacji, w której matka ma uzyskać pełnoletność, w bardzo krótkim czasie po urodzeniu dziecka, czy to z powodu bliskiego ukończenia 18 roku życia, czy też niedalekiego zawarcia małżeństwa - zwłaszcza gdy toczy się postępowanie o uzyskanie w tej mierze zezwolenia sądu.

Właśnie względy celowościowe przemawiałyby w takich przypadkach za odrzuceniem ściśle językowej interpretacji art. 77 § 1 k.r.o. i uznaniem dopuszczalności takiej wykładni art. 77 § 1 i 2 k.r.o., która w określonych wyżej przypadkach przedłużałaby czas trwania kompetencji małoletniej matki do wyrażenia zgody na uznanie dziecka.

Odmienne stanowisko prowadzić może do szkodliwych społecznie rezultatów.

Po pierwsze zastrzeżenie budzi samo założenie zmniejszenia kompetencji małoletniej matki pomimo, że i sam upływ czasu i fakt urodzenia dziecka z reguły zwiększa jej dojrzałość psychofizyczną.

Po drugie pominięcie decyzji małoletniej matki w sprawach dotyczących także i jej dóbr osobistych, i to w strefie stanu cywilnego, jest niezgodne z podstawowymi założeniami prawa cywilnego i rodzinnego.

Po trzecie wreszcie skutki uznania mają trudno odwracalny charakter, gdyż unieważnienie uznania nie będzie możliwe po bliskim zwykle uzyskaniu przez matkę pełnoletności, tylko na tej podstawie, że była ona - i jest nadal - przeciwna uznaniu ojcostwa danego mężczyzny, np. z uwagi na to, że uważa, iż nie jest on wcale ojcem jej dziecka. Małoletnia matka nie będzie nadto po uzyskaniu pełnoletności legitymowana do wytoczenia powództwa o unieważnienie uznania, ponieważ nie należała do kręgu osób, których zgoda była konieczna dla jego dokonania (chyba, że zgodę wyraziła jeszcze przed urodzeniem dziecka). Tak więc zgodnie z art. 81 k.r.o. dziecko, gdy będzie już pełnoletnie, uzyska taką legitymację procesową, natomiast jego matka po uzyskaniu pełnoletności tego nie osiągnie.

Na podkreślenie zasługuje wreszcie znacznie szerszy zakres uprawnień małoletniego ojca dziecka, który zgodnie z art. 74 k.r.o. ma kompetencję do uznania dziecka zarówno przed jego urodzeniem, jak i w późniejszym czasie. Do takiego uznania potrzebna jest natomiast zgoda jego przedstawiciela prawnego, a więc zwykle rodziców. Małoletni ojciec ma także zgodnie z art. 80 k.r.o. legitymację procesową w postępowaniu o unieważnienie uznania.

Wnioski

Przeprowadzona wyżej analiza uprawnia do stwierdzenia wyraźnej nie-spójności systemowej w omawianej sytuacji prawnej małoletnich rodziców w sprawach o uznanie dziecka. Nie sposób bowiem przyjąć, że celem obecnej regulacji jest przyznanie małoletniemu ojcu wyraźnej kompetencji do dokonania uznania zarówno przed, jak i po urodzeniu dziecka, a z drugiej strony przyznanie małoletniej matce prawnej kompetencji do wyrażenia zgody na uznanie tylko przed urodzeniem dziecka, a następnie odebranie jej tej kompetencji do czasu uzyskania - bliskiej przecież - pełnoletności.

Wydaje się, iż *de lege lata*, w świetle przedstawionych argumentów wykładnia funkcjonalna i celowościowa art. 77 § 1 i 2 k.r.o. powinna prowadzić do uznania kompetencji małoletniej matki do wyrażania zgody, także po urodzeniu dziecka, jeżeli uznanie zostało dokonane jeszcze przed jego urodzeniem. Z kolei wykładnia systemowa stawia pod znakiem zapytania ograniczenie zakresu omawianej kompetencji małoletniej matki tylko do takiego przypadku. Po urodzeniu dziecka małoletniej matce co prawda "nie przysługuje władza rodzicielska" (art. 77 § 1 k.r.o.), ale przecież nie została ona "pozbawiona" tej władzy, ponieważ jej jeszcze nie uzyskała. Stawianie małoletniej matki w jednym szeregu z matkami, którym sąd odebrał tę władzę, zwykle w związku z ich negatywnym postępowaniem, jest rozwiązaniem bardzo kontrowersyjnym. Uzasadnionym kompromisem wydaje się wysunięcie postulatu, aby, po urodzeniu dziecka, obok zgody przedstawiciela ustawowego dziecka do uznania jego dziecka potrzebna była także zgoda jego małoletniej matki. Taka interpretacja odbiega niewątpliwie od wyników wykładni językowej, jednak jej rezultaty powinny w tej mierze zostać uzupełnione wykładnią funkcjonalną.

Niezależnie od powyższych wyników wykładni, której zakres i sposoby budzić mogą zastrzeżenia, wysunąć należy postulat *de lege ferenda*. Mianowicie w przepisie art. 77 § 2 słowo "zamiast" powinno odnosić się wyraźnie do sytuacji, w których matka nie żyje lub pozbawiono ją władzy rodzicielskiej, albo porozumienie z nią napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody. Natomiast w odniesieniu do małoletniej matki taka zgoda przedstawiciela ustawowego powinna występować jedynie "obok" jej własnej zgody, albo poprzestać należy konsekwentnie na pozostawieniu w tej mierze jej samodzielnej kompetencji, co wydaje się *de lege ferenda* najlepszym rozwiązaniem.

Powracając na koniec do pozostałych - poza problematyką uznania - zagadnień, podkreślić warto raz jeszcze istnienie legitymacji procesowej małoletniej matki, a także obowiązek współdziałania rodziców oraz ich córki, zarówno w toku ewentualnego postępowania sądowego, jak i przy podejmowaniu decyzji dotyczących także *nasciturusa*.

THE LEGAL POSITION OF AN ADOLESCENT MOTHER

S u m m a r y

The Polish laws do not contain a sufficient regulation with regards the legal situation of an adolescent mother of an unborn child. The following problems appear in connection with the problem:

acceptance of the fathering of the unborn child, the obligation to provide maintenance and care, the capacity of an adolescent mother to appear before court and become a party in a civil case, the right to decide upon the matters concerning the child.

There are many lacunas in the existing laws.

The most important problem is that the scope of the rights of an adolescent mother becomes reduced once the child is born.